

HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	ZSRR, lata pięćdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny

Życie w ZSRR w latach 50-tych

W tym momencie, kiedy pracował u mojego dziadka, ojciec był tak zwanym wolnonajemnym, czyli on musiał wracać na noc do łagru, ale w ciągu dnia był właśnie w szpitalu. Jego wyrok się skończył w [19]53 roku, dziesięcioletni. I pierwsze, co on zrobił, to on zabrał swoją już żonę i swoje dziecko i wyjechał z Syberii na Ukrainę do Donbasu. Miałam cztery lata. Mój ojciec wyjechał szukać pracy i myśmy pojechały z matką dopiero parę miesięcy później. Jechaliśmy wielką tą Magistralą Transsyberyjską. Ja tą podróż pamiętam bardzo dobrze. Pamiętam, że się zatrzymywał pociąg w jakichś miejscowościach, gdzie podchodziły baby z pieczonymi kurami i proponowały nam je. Myśmy przeżyły podróż na tych pieczonych kurach. I pamiętam, że przez calusieńką podróż w tym pociągu była puszczana jedna i ta sama płyta, to był „Sewastopolski walc”. Mną się bardzo serdecznie wszyscy zajmowali. I potem przyjechaliśmy do Kadijewki, gdzie ojciec już dostał pracę w jakimś Sanepidzie i moja matka też znalazła pracę w Sanepidzie. Kadijewka ma jeden powód do chwały, a mianowicie w tym miasteczku pracował i osiągnął nadzwyczajne wyniki pan Stachanow. Słynny górnik na cały świat, Stachanow, Grigorij chyba się nazywał. Potem mój ojciec dostał pracę w większym mieście, też na wschodniej Ukrainie, w Zaporozżu.

Data i miejsce nagrania	2013-05-13, Londyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"